

Sygn. akt II Ca 361/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 maja 2018 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Tabaka

po rozpoznaniu w dniu 2 maja 2018 roku w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w Ś.

przeciwko K. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa- Podgórze w Krakowie z dnia 9 października 2017 r. sygn. akt XII C 1087/17/P

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego

SSO Beata Tabaka

UZASADNIENIE

Niniejsza sprawa została przez Sąd Okręgowy, jako Sąd II Instancji rozpoznana w postępowaniu uproszczonym, ze względu na wartość przedmiotu sporu dochodzonego pozwem roszczenia wynikającego z umowy, w oparciu o art. 505¹ pkt 1 k.p.c. Sąd Odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego, zatem uzasadnienie wyroku zostało sporządzone na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. i obejmuje wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy oparł się na stanie faktycznym przyjętym przez Sąd pierwszej instancji, przyjmując go za własny, albowiem poczynione w sprawie ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia mają swe źródło w dowodach, które ocenione zostały zgodnie ze wszelkimi wskazaniem z art. 233 § 1 k.p.c. , nie dzieląc jednak częściowo wyprowadzonych z tych ustaleń przez Sąd Rejonowy wniosków prawnych, o czym będzie mowa szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Wniesiona przez pozwaną apelacja oparta została na dwóch zasadniczych zarzutach. Pozwana wywodziła bowiem, iż z naruszeniem powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego, Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż pozwana zobowiązana była względem strony powodowej do pokrycia należności z tytułu świadczenia przez stronę powodową usług opiekuńczych na rzecz jej matki I. G., wskazując, iż z treści umowy z dnia 8.01.2016 r. będącej podstawą świadczenia tych usług wynika, iż to I. G. jako zleceniodawca zobowiązana była do zapłaty określonej w tej umowie opłaty w kwocie 2600 zł miesięcznie na rzecz strony powodowej. Odnosząc się do tych zarzutów wskazać należy, że z analizy treści powyższej umowy wynika, iż została ona zawarta przez stronę powodową zarówno z I. G., która

określona została w tej umowie jako zleceniodawca i na rzecz której świadczone miały być usługi opiekuńcze, jak i z pozwaną K. G. jako opiekunem, która występując w takim charakterze przyjęła na siebie określone zobowiązania wynikające z tej umowy. Z treści umowy wynika, iż do tych zobowiązań nie należał obowiązek uiszczania opłat z tytułu świadczonych na rzecz jej matki przez stronę powodową usług opiekuńczych, albowiem w świetle § 4 ust. 1 umowy do pokrywania tych należności zobowiązana była jedynie I. G. jako zleceniodawca. Nie można zatem podzielić stanowiska strony powodowej prezentowanego w podstawie faktycznej powództwa, iż zobowiązanie pozwanej do uiszczenia zaległych z tego tytułu świadczeń znajduje wprost podstawę w powyższej umowie stron. Sąd Okręgowy nie podzielił także tych ustaleń oraz ich oceny, w których Sąd Rejonowy przyjął, że I. G. będąca stroną tej umowy i zobowiązaną do uiszczenia należności za świadczone na jej rzecz usługi opiekuńcze w chwili zawarcia umowy nie była zdolna do swobodnego i świadomego rozeznania skutków zawieranej czynności prawnej co wypełniać miało dyspozycję przepisu art. 82 k.c. Treścią hipotezy art. 82 k.c. jest złożenie oświadczenia woli przez osobę znajdującą się w stanie choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innych, chociażby nawet przemijających zaburzeń czynności psychicznych, które wyłączały jej świadomość albo uniemożliwiały powzięcie decyzji i wyrażenie woli w sposób swobodny. Z taką hipotezą art. 82 k.c. łączy dyspozycję w postaci sankcji bezwzględnej nieważności złożonego oświadczenia woli. Kwestia związana z ustaleniem czy oświadczenie woli było wadliwe w rozumieniu art. 82 k.c., ma zatem zasadnicze znaczenie zważywszy, że pociąga za sobą nie tylko nieważność samego oświadczenia woli, ale jednocześnie wywołuje dalsze skutki w postaci zniweczenia powstałego stosunku prawnego. Wymaga zatem podkreślenia, że ocena w przedmiocie istnienia stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być w świetle art. 82 k.c. kategoryczna. W przedmiotowej sprawie brak było wystarczających przesłanek przemawiających za tym, że I. G. dniu zawarcia przedmiotowej umowy znajdowała się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Asumpt do takiego stwierdzenia nie mogły stanowić zeznania świadków bądź stron, jak uczynił to Sąd Rejonowy w podstawie faktycznej powództwa. Wprawdzie z zeznań tych wynikało, iż I. G. z uwagi na wiek cierpi na zaburzenia czynności psychicznych, nie mniej jednak ustalenie, że powyższe zaburzenia powodowały w dacie zawarcia przedmiotowej umowy wyłączenie po jej stronie świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii bądź neurologii, albowiem tego rodzaju materia wymaga specjalistycznej wiedzy, którą dysponują biegli tej specjalności. Tego rodzaju dowody nie zostały w sprawie przeprowadzone stąd nie sposób z całą stanowczością przyjąć, jak czyni to Sąd Rejonowy, iż zawierając umowę z dnia 8.01.2016 r. I. G. znajdowała się w stanie wyłączającym swobodne i świadome rozeznanie skutków zawieranej czynności prawnej z wszelkimi tego konsekwencjami w postaci bezwzględnej nieważności złożonego oświadczenia woli. Nie zachodziła zatem podstawa do przyjęcia, iż doszło do zniweczenia skutków powstałego w wyniku zawarcia przez nią tej umowy stosunku prawnego, a tym samym i ciężącego w świetle treści tej umowy na niej zobowiązania do pokrycia należności z tytułu świadczonych na jej rzecz przez stronę powodową usług opiekuńczych. W konsekwencji nie można podzielić stanowiska Sądu Rejonowego, iż w miejsce nieważnego zobowiązania I. G., to pozwana K. G., w oparciu o zawartą ze stroną powodową ustną umowę zobowiązana była w zamian za całodobową opieką nad jej matką pokrywać koszty jej pobytu w ośrodku prowadzonym przez stronę powodową w wysokości 2600 zł miesięcznie. Nie oznacza to jednak, iż brak było podstaw faktycznych i prawnych do dochodzenia przez stronę powodową od pozwanej K. G. należności objętych pozwem, na które składały się zaległe opłaty związane ze świadczeniem tego rodzaju usług na rzecz matki pozwanej I. G.. Jak słusznie bowiem wskazał Sąd Rejonowy, źródłem tego roszczenia było własne zobowiązanie z tego tytułu pozwanej, które przyjęła na siebie w oświadczeniu złożonym w piśmie z dnia 5 lipca 2016 r. Wprawdzie pismo to zatytułowane zostało „Uznanie długu”, nie mniej jednak w świetle treści oświadczenia pozwanej z dnia 5 lipca 2016 roku oraz uczynionego na nim zapisu, w którym wskazano, iż „ córka zobowiązuje się, że zabierze do domu p. I. G. w dniu dzisiejszym i spłaci zaległości w ratach po 2000 (dwa tysiące złotych) od sierpnia 2016 r. do lutego każdego miesiąca. Za 5 dni lipca zapłacę 430 zł”, wynika, iż nie można oświadczenia tego potraktować jako uznania długu rozumianego jako przyznanie istnienia własnego obowiązku spełnienia świadczenia wynikającego w tym zakresie z umowy z dnia 8.01.2016 r., gdyż pozwana nie mogła uznać długu, który ją w świetle tej umowy nie obciążał. Nie można powyższego oświadczenia zakwalifikować także jako przejęcia długu wobec niewypelnienia dyspozycji przepisu art. 519 § 2 pkt. 1 k.c. W złożonych oświadczeniach pozwanej, mowa jest o długu z tytułu niezapłaconych opłat za pobyt w Domu Seniora i świadczenia opieki, którą to zaległość pozwana zobowiązuje się zapłacić w ratach. Oświadczenie to można zatem i należy traktować jako umowę kumulatywnego przystąpienia do długu, która jest umową nienazwaną.

Dopuszczalność zawierania tego rodzaju umowy wynika z zasady swobody umów. Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 1 września 2010 r., I ACa 612/10, przystąpienie do długu stanowi z woli stron podmiotowe przekształcenie stosunku zobowiązaniowego po stronie dłużnika, w którym przystąpienie do długu osoby trzeciej nie powoduje zwolnienia dotychczasowego dłużnika z odpowiedzialności za zaciągnięte przez niego zobowiązanie. W przeciwnym przypadku mielibyśmy do czynienia z przejęciem długu. Umowne przystąpienie do długu może mieć postać zarówno umowy między osobą trzecią a wierzycielem, jak i między osobą trzecią a dłużnikiem. Nie wymaga przy tym formy szczególnej ani też zgody - w pierwszym wypadku dłużnika, a w drugim wierzyciela. Tzw. kumulatywne przystąpienie do długu skutkuje tym, że osoba trzecia staje się dodatkowym dłużnikiem. W rozpoznawanej sprawie do takiego przystąpienia do długu przez pozwaną doszło. Wskazuje na to jasno treść podpisanego przez nią oświadczenia z dnia 5 lipca 2016 r. . Oświadczenie to, jak wynika z jego treści, dotyczy warunków spłaty zadłużenia, jakie w świetle umowy o świadczenie usług opiekuńczych obciążało I. G.. W treści oświadczenia pozwana, jako osoba trzecia, oświadczyła względem wierzyciela (powoda), że uznaje powyższy dług i zobowiązuje się go zapłacić w ratach po 2000 zł, co kwalifikować należy jako jej własne zobowiązanie do spłaty powstałej zaległości na warunkach i terminach wynikających ze złożonego przez nią oświadczenia. O takim zamiarze i skutku złożonego przez pozwaną oświadczenia z dnia 5 lipca 2016 r. świadczy także okoliczność, że pozwana przystąpiła do realizacji swego zobowiązania spłacając na rzecz strony powodowej część rat z tytułu zadłużenia za świadczenie usług opiekuńczych na rzecz I. G., co wynika z przedłożonych w sprawie potwierdzeń przelewów. Skutkuje to przyjęciem, że na mocy złożonego oświadczenia pozwanej w piśmie z dnia 5 lipca 2016 r. , które stanowiło źródło jej własnego zobowiązania do pokrycia zaległych opłat związanych z pobytem jej matki w Domu Seniora, żądanie pozwu zostało dostatecznie wykazane jak chodzi o jego podstawę materialnoprawną. Powyższe rozważania powodują, że nieuzasadnione są zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego.

Chybione były także zarzuty, w których skarżąca wskazywała, iż Sąd Rejonowy błędnie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przyjmując, że pozwana nie wykazała podnoszonych przez nią twierdzeń oraz zarzutów, że umowa o opiekę i rehabilitację nad jej matką I. G. nie była wykonywana przez stronę powodową w sposób należyty. Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia motywy tej oceny nie wykazują nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu, błędów logicznych bądź też niezgodności z doświadczeniem życiowym, a jedynie tego rodzaju uchybienia w świetle art. 233 k.p.c. mogłyby prowadzić do uwzględnienia przedmiotowego zarzutu. Nie można w szczególności podzielić zarzutów skarżącej, iż Sąd Rejonowy nie dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście podnoszonych przez nią twierdzeń. Przeciwnie z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, iż poczynione w sprawie ustalenia, z których wynikało, iż umowa o opiekę zawarta na rzecz I. G. została w całości i prawidłowo wykonana przez stronę powodową, Sąd Rejonowy opierał na spójnych i z perspektywy doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania wiarygodnych, przekonujących zeznaniach świadków będących pracownikami ośrodka prowadzonego przez stronę powodową popartych dokumentacją medyczną. Z zeznań tych świadków i dokumentacji wynika, iż nie tylko nad I. G. w trakcie jej pobytu w ośrodku była sprawowana prawidłowa opieka, ale także była ona zgodnie z treścią umowy poddawana rehabilitacji, co wynika także zapisów indywidualnej karty rehabilitacji, w której każdorazowo odnotowany był fakt oraz rodzaj przeprowadzonych zajęć rehabilitacyjnych. Powyższym zgodnym zeznaniem świadków i dokumentom nie mogą być przeciwstawione odosobnione w tym zakresie zeznania świadka W. G., w których wskazywał, iż zajęcia rehabilitacyjne prowadzone były względem I. G. dopiero od maja 2016 r. Pozostaje to sprzeczne z przedłożonymi przez stronę powodową kartami rehabilitacji prowadzonymi dla I. G., z których wynika, iż rehabilitacja względem niej prowadzona była od początku jej pobytu w ośrodku tj. od stycznia 2016 r. Nie można też pominąć okoliczności, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, iż nie zostało wykazane, by pozwana w trakcie pobytu jej matki I. G. w ośrodku prowadzonym przez stronę powodową zgłaszała jakiegokolwiek nieprawidłowości związane ze świadczeniem na rzecz jej matki usług opiekuńczych, czy też związanych z niepoddawaniem jej rehabilitacji. Nie jest również wiarygodne, by podpisała oświadczenie o uznaniu długu, a potem je realizowała kolejnymi wpłatami, gdyby istotnie jakiegokolwiek uchybienia w sprawowaniu opieki miały miejsce. Tego rodzaju zarzuty zostały przez pozwaną zgłoszone dopiero w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty, dla potrzeb prezentowanego przez pozwaną stanowiska procesowego, w którym kwestionowała zasadność dochodzonego pozwem roszczenia.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach orzeczono ze względu na wynik sprawy na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z 22 października 2015 r. Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

SSO Beata Tabaka